

## Homo postsovieticus lub Homo sovieticus po latach

Autor tekstu: **Piotr Wdowiak**

10 maja br. umarł Aleksander Zinowiew, ale jego bohater przeżył autora (być może go zdominował), a niewątpliwie przeżyje i niejednego z nas. Według Zinowiewa *homosos* to twór cywilizacji zachodnioeuropejskiej, który znalazł się po rozpadzie ZSRR w nowym ładzie, zwanym przez niego *postsowietyzmem*.

Do najbardziej znanych opisów archetypu człowieka zniewolonego przez system totalitarny należą z pewnością dzieła Hannah Arrendt, Georga Orwella, Victora Klemperera, Theodora Adorno czy Tiny Rosenberg. W Polsce dyskusję na temat zniewolonego umysłu prowadzili m.in. Czesław Miłosz, ks. Józef Tischner i prof. Andrzej Walicki. W Rosji Radzieckiej literacki był *homososa* (*homo sovieticus*, *sowok*, człowiek radziecki) zawdzięczamy m.in. Michałowi Hellerowi, Aleksandrom: Sołżenicynowi i Zinowiewowi.

Ten ostatni jest autorem cenionych prac z dziedziny etyki, logiki i metodologii nauk, tłumaczonych na Zachodzie (co w tamtym okresie było rzadkością) na wiele języków, w tym także na polski (m.in. *Logika nauki*, 1976). W latach 60. zeszłego wieku Instytut Filozofii Uniwersytetu im. Łomonosowa i Katedra Logiki, którą kierował Zinowiew stały się jednymi z ważniejszych placówek naukowych w Rosji. Były one polem ostrych dyskusji i polemik w środowisku studenckim, profesorskim oraz młodych uczonych i tworzyły kadry świetnych specjalistów. Za obronę dwóch wykładowców Zinowiew stracił stanowisko kierownika katedry. Z kolei po opublikowaniu w Szwajcarii *Dennych wyżyn* został w ogóle usunięty z uczelni (za *niegodność stanowisk i tytułów*), pozbawiono go obywatelstwa i zmuszony był przez KGB do emigracji. Na emigracji osiadł w Monachium, gdzie objął stanowisko *gastprofesora*, prowadził działalność naukową i literacką przez jakiś czas wykłady. Zaczął publikować zwłaszcza w dysydenckich periodykach rosyjskich tj. Kontinent, Sintaksis i Posiew. Tym niemniej do kręgów dysydentów nie przystawał, gdyż krytykując całą formację społeczeństwa radzieckiego, nie krytykował, tak jak dysydenci, wszystkiego co sowieckie. „... surowa krytyka społeczeństwa radzieckiego to element kultury sowieckiej. Byliśmy awangardą w tworzeniu nowego ładu społecznego. Powinniśmy być także nowatorami teorii o tym ładzie, także w zakresie jego bezwzględnej krytyki. Nie pochwała, a samokrytyka powinny być podstawą naszego poglądu na historię” — pisał Zinowiew na początku lat 80. w *Para bellum*. Kolejne emigracyjne publikacje (*Zapiski stróża nocnego*, *W przedśionku raj*, *Żółty dom*) stanowią kontynuację socjologicznego studium zniewolonego przez totalitaryzm społeczeństwa. Zinowiewa uważa się za twórcę nowego gatunku z pogranicza nauki i literatury — powieści socjologicznej. Metody badawcze, wyniki, terminy (definicje), dowody są wykorzystywane przez autora jako środki wyrazu artystycznego.

Termin *sowieckij czelowiek* po publikacji *Homo sovieticus* (1982) wszedł na stałe do słownika pojęć ideologicznych i języka władzy sowieckiej. Sama postać stworzona przez Zinowiewa ma dwie odmiany. Pierwsza to kreowany przez władzę wzorcowy, bohaterski, upiękuszony, znany z literatury, filmu i gazet typ ludzki. Druga natura *homososa* to postawa pełna złości, zniecierpliwienia i zawiści do świata zewnętrznego. Cechuje ją miałość, brak inicjatywy, pasywność i trywialność charakteru. Przeciętny *sowok* wiezie nudne przepełnione schematami życie. Autor rozwiewa tym samym mit o równości i sprawiedliwości społecznej oraz ekonomicznej w komunizmie. Różni się też diametralnie w poglądzie na system totalitarny od Orwella, który uważał, że został on narzucony siłą. Zinowiew sądzi, że komunizm rodzi się w najniższych piętach społecznych i stąd rozprzestrzenia się w górę przy udziale władzy. Autor obserwuje na emigracji „*homo sovieticusów na wolności*”, których tak opisuje: „*Homosos przyzwyczajony jest do marnego życia, ciągle oczekuje czegoś gorszego od losu i z pokorą przyjmuje wszelkie decyzje władzy. Wiele doświadczeń homososa zdobyte w warunkach społeczeństwa totalitarnego są bardzo przydatne w jego życiu na Zachodzie*”. Podaje przykłady przeobrażeń aktywistów-komsomolców w wielkich orędowników prawosławia. Uważa, że w nowych społeczno-politycznych warunkach są zdolni do siania intryg, zawiści, walki o władzę — a więc wszystkiego tego od czego uciekali ze Związku Sowieckiego.

Bohater Zinowiewa odbiega także od postaci, którą opisuje ks. Józef Tischner: „*Homo sovieticus to zniewolony przez system komunistyczny klient komunizmu - żywił się towarami, jakie komunizm mu oferował. (...) Gdy komunizm przestał zaspokajać jego nadzieje i potrzeby, homo sovieticus wziął udział w buncie*”. *Sowok* autora *Światlanej przyszłości* nie jest w stanie

wziąć udziału w świadomym zaplanowanym ruchu społecznym przeciw władzy i systemowi. I nie chodzi tu tylko o to, że w Polsce komunizm trwał dwa pokolenia, a w Rosji 75 lat i żadna generacja nie pamięta tego, co było przedtem. Autor uważa, że system komunistyczny dla homosa był wygodny i jego burzenie było bezcelowe. Dlatego rozpad ZSRR spowodowany był nie przez działania wewnętrzne, lecz został narzucony Rosjanom z zewnątrz przez „piątą kolumnę Zachodu”.

Według socjologa Jurija Lewady typ homosa wciąż istnieje w społeczeństwie rosyjskim i potrzeba jest nie jedna zmiana pokoleniowa by odszedł w zapomnienie. Mimo zmian społeczno-ekonomicznych wielu Rosjan wciąż nie liczy na własne siły, a wypatruje opiekuńczej ręki państwa. Z drugiej strony uważają, że nie ma co się już władzy obawiać, ale liczyć na nią też nie można. Tylko silna osoba lidera i wodza państwa może wyciągnąć kraj z kryzysu gospodarczego i poprawić wizerunek Rosji na zewnątrz. Najwięcej niepokojów Rosjan związanych jest z brakiem pracy, niską płacą i wysokimi cenami, a w dalszej kolejności problemy z Czeczenią, wybuchami bomb oraz działaniami wojskowymi. Prawa jednostki i obywateli mają dla Rosjan drugorzędną ważność. W swoich wyborach politycznych przeważnie popierają komunistów, nawet nie z miłości do nich, ale z sympatii do „sowieckości”. Wielu z nich to wyborcy nieokreśleni, niestali, ambiwalentni.

Wiadomo, że pisarz będąc jeszcze na emigracji w Monachium poparł w wyborach prezydenckich 1996 roku przewodniczącego KPZR Zjuganowa. O swoim przekonaniu do ideologii komunistycznej wypowiadał się nie raz. Uważał, że jej piękne ideały i wartości humanistyczne zostały zaprzepaszczone przez rewolucję u zarania państwa radzieckiego.

Po 1985 r. Zinowiew od samego początku reform Gorbaczowa odniósł się negatywnie do *pieriestojki* i *glasnosti*. Uważał, że nie można reformować systemu komunistycznego narzędziami zapożyczonymi z zasadniczo innego systemu zachodniego, co może doprowadzić do *katastrojki*, czyli rozpadu ZSRR („Katastrojka”, „Smuta” „Rosyjski eksperyment”). Jak sam wspomina do krytyki ostatniego sekretarza partii przystąpił po tym jak wybrał on spotkanie z brytyjską premier Thatcher, a nie wizytę przy grobie autora *Kapitału* (dzieło Marksa było tematem dysertacji autora). U schyłku ZSRR przywrócono pisarzowi obywatelstwo i wszystkie tytuły uniwersyteckie, ale wrócił do ojczyzny dopiero po 21 latach emigracji w 1999 roku. Wracał do Rosji z Europy, w której nastąpił już, jego zdaniem, zmierzch demokracji, a jej miejsce zajął wszechwładniający totalitaryzm nowego typu — *totalitaryzm pieniądza*. Uważa, że świat krajów postkomunistycznych znajduje się pod dużym wpływem okcydentalizacji, którym narzuca się systemy rządów na podobieństwo zachodnich demokracji (mają w tym swój udział Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz banki o zasięgu światowym). Te instytucje oraz poszczególne kraje podłożyły tę „bombę okcydentalizacji” (termin Zinowiewa - przyp. PW) także i Rosji.

Po powrocie z emigracji w swojej publicystyce obwinia kolejne ekipy rządzące o zdradę interesów narodowych i ich wydaniu zachodniemu kapitalizmowi. Wprawdzie uważa, że po upadku ZSRR w kraju zaszły epokowe zmiany, które nie miały podobnych w historii, ale przez nie została zniszczona cała kultura narodu i zaprzepaszczone cała droga rozwoju Rosji. Uważa, że główną przyczyną rozpadu ZSRR stały się ... osiągnięcia i postęp: mieszkania, telefony osobiste, możliwość podróżowania i wyjazdów za granicę. Uważa, że komunizm sowiecki był dziełem całej cywilizacji zachodnioeuropejskiej oraz że bez poparcia jej rewolucjonistów nie powstałby w Rosji żaden nowy porządek społeczny, który stworzył człowieka radzieckiego (wytwór zachodnioeuropejskiej kultury).

Mimo to w poglądach logika następuje ewolucja. Podejmuje on próbę połączenia, zdawałoby się niemających punktów stykowych niejednorodnych systemów: zachodnioeuropejskiego i komunistycznego. Jego propozycja dotyczy tworzenia nowej niekomunistycznej ideologii (*Ideologia partii przyszłości*, 2003), odpowiadającej poziomowi wiedzy i rozwojowi społecznemu na miarę XXI w., ale do której „trzeba wychowywać nowych ludzi, gdyż nie rodzą się tacy z odpowiednim przygotowaniem”. Nowa ideologia może być znacząca, jeśli będzie występowała przeciw procesowi globalizacji i okcydentalizacji. Autor teorii uważa, że nowy ustrój (który zastąpi obecny zwany przez niego *postsowiectyzmem*) będzie miał wiele wspólnych cech z komunizmem rosyjskim, gdyż głównymi jego klientami są żyjący *homini postsovietici*. Obecna prezydencka władza kopiuje model „Kremla” sowieckiego. Opiera ona swe rządy na resortach siłowych, ma tendencję do autokreacji siebie jako wodza narodu i próbuje podporządkować sobie możliwe dziedziny życia (administracja rządowa, parlament, media). Charakterystyczną cechą postsowiectyzmu są uwielbienie władzy dla

imitacji, lipy i działań na pokaz oraz wirtualności tych działań. Króluje pokazowy, teatralny aspekt życia społecznego, imitujący wzrost i odrodzenie się Rosji, a w rzeczywistości następuje jego degradacja.

Najważniejszym jednak efektem zmiany ustrojowej jest nowa struktura społeczeństwa. Zinowiew uważa, że dziesiątki milionów Rosjan są pozostawiane własnemu losowi i skazane na wymieranie. Krajem rządzi klasa zamożnych właścicieli, którzy dobijają się do kierowniczych stanowisk w celu dalszego bogacenia się. W Rosji, według niego, pogłębiają się podziały za aprobatą władzy, cerkwi prawosławnej i wojskowych, którzy stoją na straży ochrony mienia i interesów najbogatszych. Wszystko to prowadzi do upadku społecznego i państwowego.

Jako alternatywę na smutę postsowieizmu Zinowiew proponuje stworzenie nowej ideologii. Tą alternatywą może być tylko antyzachodnia i antyglobalistyczna myśl (autor zarzeka się, że nie jest ona skierowana przeciw zachodnim społeczeństwom), która byłaby bliska radzieckiemu komunizmowi. Ideologia powinna być zjawiskiem o zasięgu międzynarodowym, a nie wąskim — narodowym. Żeby ideologia mogła przetrwać i odegrać znaczącą rolę dla ludzkości powinna zostać zorganizowana grupa ludzi, która przejmie jej założenia i będzie je rozpropagowywać. Jednak na to trzeba cierpliwości i czasu — może nawet całych dziesięcioleci.

Jeśli liczba zwolenników ideologii będzie wystarczająco duża, będą mogli wówczas stworzyć partię i jej program. „Partia Przyszłości” (nazwa Zinowiewa - przyp. PW) będzie partią wyzyskiwanych, podporządkowanych klas w rodzaju proletariatu w idei marksizmu. Jednak awangardą partii powinni być ludzie wykształceni, wysokiej kultury, mentalności i intelektualnych zainteresowań. Partia Przyszłości nie powinna uczestniczyć w głupawej społeczno-politycznej zawierusze, ani być opozycją do obowiązującej władzy. Ma ona odegrać rolę o znaczeniu epokowym, a dokładnie stać się podwaliną w walce człowieczeństwa o ideały społeczne, będące alternatywnymi dla okcydentalizmu.

Choroba i śmierć nie pozwoliły jednak Zinowiewowi na dalsze wypracowywanie swojej teorii.

#### **Piotr Wdowiak**

Wydawca, dziennikarz i publicysta. Ukończył studia rusycystyczne w Łodzi i podyplomowe (germanistyka, dziennikarstwo) w Bielefeld. Od 1998 r. prowadzi własne wydawnictwo szkolne i naukowe. Równolegle współpracuje z "Rzeczpospolitą", "Stosunkami Międzynarodowymi", "Dziennikiem", "Tygłem Kultury" oraz innymi periodykami. Zajmuje się publicystyką społeczną i dotyczącą krajów byłego Związku Sowieckiego. Publikuje w internecie m.in. w portalu BEZ GRANIC.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 05-11-2006)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5100) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5100>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty

JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)